

Łoże Usłane Różami - Bed of Roses – Bon Jovi

Rozstania smak, w oczach łzy
To nic, że boli
Wyrwanych tych kilka lat
Jeszcze nie kres
Wierzyłem Ci tak jak nikt
Więc naprawdę jak mogłaś to zrobić
Mój boże drogi
Jestem jak wrak,
Pójdę już sam nie wiem gdzie
A byłaś mi skarbie mój
Wszystkim na świecie
Znów widzę w snach włosy twe,
Nasz taniec ciał
Gdyby nie on niech to szlak
Co najlepsze wciąż trwałoby przecież?
Dobrze to wiecie
Zamknięte drzwi,
Drogi szmat, a w sercu żal
Czy pamiętasz to łożo usłane różami
Dziś w nim obcość, pogarda, nieczystość i chłód
Tamte dni już za nami,
Chce żyć wspomnieniami
Wiele bym dał,
By powrócić tam znów
Czas rany rwie, wszystko źle,
Trudno zapomnieć
Nie łatwo żyć, jeść i spać
Czy sobą być
Dużo powiedzieć bym mógł
Lecz nie to, że już testem spokojny
Ten ból ogromny
Nie powiem że,
Tu nie stało się nic
Czy pamiętasz to łożo usłane różami
Dziś w nim obcość, pogarda, nieczystość i chłód
Tamte dni już za nami,

Chce żyć wspomnieniami
Wiele bym dał,
By powrócić tam znów
Gdy chcesz życie swe brać
Zrobisz błąd słono płac
Nie przewidzisz tych strat
Choćbyś miał i sto lat
Nie powiem że,
Tu nie stało się nic
(solo)
Rozstania smak, w oczach łzy
To musi boleć
Wyrwanych tych kilka lat,
Może to kres?
Uwierzyć znów tylko jak
By na miłość sobie pozwolić
Kochać znów
Nie zawieść się
Zapamiętać to łożo usłane różami
Dziś w nim obcość, pogarda, nieczystość i chłód
Tamte dni już za nami,
Chce żyć wspomnieniami
Wiele bym dał,
Zapamiętać to łożo usłane różami
Dziś w nim obcość, pogarda, nieczystość i chłód
Tamte dni już za nami,
Chce żyć wspomnieniami
Wiele bym dał,
By powrócić tam znów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych